

# ING wystawia na sprzedaż biznes ubezpieczeniowy

Grupa finansowa ING do końca 2013 roku zamierza pozbyć się firm ubezpieczeniowych i towarzystw emerytalnych. Teraz emituje akcje, by uregulować zobowiązania względem holenderskich władz

Piotr Rosik

piotr.rosik@parkiet.com

**W**yprowadź do końca 2013 roku majątku w postaci towarzystw ubezpieczeniowych, emerytalnych i firm zarządzających aktywami, także na drodze debiutów giełdowych – oto w jaki sposób grupa finansowa ING chce pozyskać środki na uregulowanie zobowiązań wobec holenderskiego rządu i jednocześnie ograniczyć ryzyko działalności. Przedtem jednak – w tych krajach, w których to niezbędne – ING dokona rozdzielenia biznesu bankowego od ubezpieczeniowego i przeprowadzi emisję akcji z prawem poboru. Chce pozyskać z rynku 7,5 mld euro, by jeszcze w grudniu tego roku spłacić 5 mld euro rządowej pożyczki.

## W całości czy w częściach?

Decyzja o pozbyciu się części aktywów jest wynikiem zakończonych negocjacji z Komisją Europejską, które ING prowadzi od sześciu miesięcy. Każda grupa finansowa, która skorzystała z pomocy państwa członkowskiego Unii Europejskiej, musi jej przedstawiać plan restrukturyzacji i sposób, w jaki ureguluje zobowiązania. ING w październiku 2008 r. dostało 10 mld euro pomocy od państwa, a w styczniu gwarantuje rządowe na 22 mld euro.

Grupa ING twierdzi, że w jej przypadku plan zostanie za-

go nie była łatwa – stwierdził Jan Hommen, szef grupy ING. – Zapewniam, że będziemy pracowali nad tym, by ten podział przebiegał z pożytkiem dla naszej firmy, naszych pracowników, klientów i akcjonariuszy.

W tym roku ING sprzedało już m.in. 51-proc. udział w australijskiej spółce joint venture za 1,1 mld euro.

## Szansa dla PZU?

ING ma 42 firmy ubezpieczeniowe i emerytalne. Zarówno w Azji (biznes życiowy w Japonii i Korei Południowej), jak i obydwu Amerykach (dziewięć firm w USA, cztery w Kanadzie, dwie w Chile i jedną w Meksyku) oraz, oczywiście, w Europie (11 w Holandii, po dwie w Grecji, Hiszpanii i Polsce, po jednej w Rumunii, na Słowacji i na Węgrzech).

Hommen przyznał, że chciałby sprzedać biznes ubezpieczeniowy w całości, ale być może rynek zmusi ING do podzielenia go na części.

W Polsce ING – oprócz banku, spółki leasingowej, domu maklerskiego i TFI – ma towarzystwo życiowe i emerytalne. Obydwa w 2008 roku miały zysk sięgający ponad 150 mln zł i zwiększają udział w rynku. – Polskie spółki ING, razem z innymi z grupy, mogą zmienić właściciela w ramach oferty publicznej lub sprzedaży bezpośredniej innej firmie – przyznał Tomasz Bławat, wiceprezes



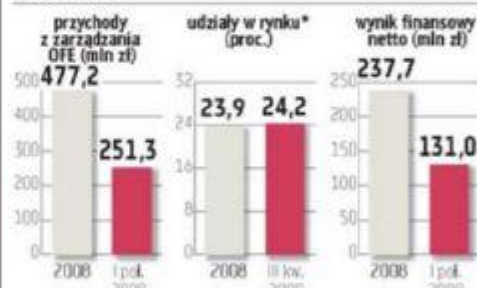
Grupa ING (na zdjęciu jej siedziba w Amsterdamie) jeszcze nie wie, czy sprzeda biznes ubezpieczeniowy w całości, czy też będzie zmuszona przez rynek do podzielenia go na części

FOT. BLOOMBERG

## ING TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE



## ING PTE



opinie

Marcin Mazurek

PREZES FIRMY DORADCZEJ INTELCE RESEARCH

To niesamowite, że jeszcze dwa lata temu ING przedstawiało ambitne plany dotyczące polskiego rynku, a teraz spółki są wystawione na sprzedaż. Holendrzy powinni swój biznes ubezpieczeniowy sprzedawać po kawałku, bo to niemal zawsze gwarantuje osiągnięcie wyższych zysków. Gdyby go podzielił, otwierałoby to drogę do akwizycji dla PZU, które zapewne byłoby zainteresowane środkowoeuropejskim kawałkiem biznesu ubezpieczeniowego. Warto jednak zwrócić uwagę, że zazwyczaj po ogłoszeniu decyzji o sprzedaży, w firmie, która ma być przedmiotem transakcji, zaczyna się źle dziać. Tak było m.in. z AIG Bankiem. ING będzie więc musiało szybko wdrożyć programy motywacyjne, które nie pozwolą, by kadra zarządzająca towarzystwami ubezpieczeniowymi odeszła do innych firm, a poziom usług się obniżył. Albo błyskawicznie pozbyć się aktywów. FRD

Trevor Moss

ANALITYK MF GLOBAL UK

Księgowa wartość oddziałów ubezpieczeniowych ING to około 22 mld euro, ale są zadłużone na 10 mld euro. Dlatego ich wartość to 12–22 mld euro. Holendrzy zapowiedzieli, że sprzedaż nastąpi dość szybko. Można więc się spodziewać ceny z zakresu 15–18 mld euro. Ale nie ma obecnie nabywcy, którego mogłaby interesować całość operacji ubezpieczeniowych ING. Większą cenę grupa uzyska, wyprzedając je kawałkami, z podziałem na regiony geograficzne i typy działalności. W wielu przypadkach, np. na Węgrzech, największy sens miałaby sprzedaż krajowych oddziałów graczy,

